

<https://marzec1968.pl/m68/mapa-1/6900,Lublin.html>
2019-11-20, 10:20

Lublin

W lutym 1968 r. pojawiły się sygnały większego zainteresowania społeczeństwa ówczesnego województwa lubelskiego sytuacją polityczną – spekulowano przede wszystkim na temat zmian we władzach partyjnych i państwowych. Sprawa zdjęcia „Dziadów” poruszyła zwłaszcza środowiska akademickie w Lublinie (istniało tutaj 5 uczelni: Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie, Akademia Medyczna, Wyższe Szkoły: Rolnicza i Inżynierska oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski).



5 i 6 marca w miasteczku uniwersyteckim pojawiły się ulotki – apele o obronę wolności. 10 marca rano prawdopodobnie dwaj studenci UMCS i WSR wyemitowali przez radiowęzeł w akademiku audycję Radia Wolna Europa z relacją z wydarzeń w Warszawie.

Z inicjatywy studentów UMCS (m.in. Zbigniewa Fronczka, Stanisława Rogali, Stanisława Kierońskiego oraz Barbary Stępień i Agnieszki Fus, obydwu zatrzymanych z ulotkami) 11 marca przed Chatką Żaka, gdzie miała siedzibę Rada Okręgowa ZSP, o godz. 14 odbył się wiec poparcia dla studentów z Warszawy. Następnie w kierunku centrum miasta przeszło ok. tysiąca studentów, skandując hasła: *Precz z cenzurą, Żądamy wznowienia Dziadów*. W pobliżu KUL zatrzymała ich milicja i tzw. aktyw robotniczy. Zażądali rozejścia się, wobec opornych użyli siły. Zatrzymano 39 osób (m.in. 21 studentów KUL, 14 – UMCS). Następnego dnia ok. 300 osób przyszło na Plac Litewski domagać się uwolnienia zatrzymanych, ale rozeszli się na wezwanie milicji.

13 marca na zorganizowanym oficjalnie wiecu w Chatce Żaka zebrało się ok. dwóch tysięcy studentów, głównie z UMCS. Po burzliwych obradach uchwalili rezolucję. Żądali obiektywnych informacji w mediach, sprostowania tych nieprawdziwych o wydarzeniach w Lublinie, uwolnienia osób zatrzymanych i wycofania wobec nich zarzutów. Protestowali przeciwko antysemickim i antyradzieckim hasłom. Ale zapisali również, iż odzégnują się od realizacji interesów „bankrutów politycznych”. Wiec rozładował napięcie w Lublinie, choć kolportowane były jeszcze ulotki, a 25 marca reprezentanci KUL i UMCS brali udział w

spotkaniu delegacji studenckich we Wrocławiu.

W szeregu miejscowości w regionie, m.in. Białej Podlaskiej, Chełmie, Kraśniku, Lubartowie, Łukowie, Parczewie zwłaszcza w gronie nauczycieli i młodzieży szkolnej padały głosy protestu przeciwko użyciu siły wobec studentów. Były przypadki niszczenia portretów Władysława Gomułki, kolportażu ulotek, np.: *Precz z Gomułką i jego komunizmem, idziemy śladami studentów*.

Do końca marca w województwie zatrzymano 65 osób (ponad 40 studentów) za m.in. kolportaż ulotek w marcu i nawoływanie do manifestacji. Sądy Powiatowe w Łukowie, Lublinie, Lubartowie i Puławach skazały sześć osób (spoza grona studentów, m.in.: Wiesława Rzęsę, Stanisława Czarneckiego, Zbigniewa Chwałę) na kary do 14 miesięcy aresztu (w jednym przypadku z zawieszeniem). Kolegia karno-administracyjne ukarały grzywnami 24 osoby, trzy dwumiesięcznym aresztem, m.in. studentów KUL: Janusza Bazydłę (przewodniczącego RU ZSP w KUL) i Adama Konderaka. Kilkunastu studentów UMCS ukarano dyscyplinarnie (nagłośniła to lokalna prasa), pięciu wcielono do wojska, trojgu wykładowcom nie przedłużono umów na prowadzenie zajęć w UMCS.

Specyfiką kampanii propagandowej w lokalnej prasie było nieeksponowanie wątku „antysyjonistycznego” w interpretacji wydarzeń w Lublinie. O ich inspirowanie lokalne władze partyjne i prasa oskarżały studentów KUL. 14 marca w oświadczeniu na łamach „Sztandar Ludu” rektor UMCS Grzegorz Seidler zarzucał im, iż bezprawnie przebywając na terenie uniwersytetu, wywołali „niepokoje i awantury”. Nie zapadła jednak polityczna decyzja, by ten pretekst wykorzystać do wzmożenia represyjnych działań wobec KUL.

Małgorzata Choma-Jusińska

Powiązane informacje

[Protesty studenckie](#)



[Zdjęcia SB cz. 1. Sygnatura tematu w systemie ZEUS:](#)

[IPNLU-3-9-1.](#)



[Zdjęcia SB cz. 2. Sygnatura tematu w systemie ZEUS:](#)

[IPNLU-11-1-1.](#)

Generuj PDF
Drukuj
Powiadom